

Olga Letka-Spychała
Olsztyn

Antynomia życia i śmierci w poezji Inny Lisnianskiej

*Загадка – жизнь, смерть её разгадка*¹.

Głównym celem artykułu jest wnikliwa analiza obrazów życia i śmierci, które pomimo tego, iż same w sobie są antytezami, w utworach Inny Lisnianskiej wchodzą w szczególne korelacje. Antynomia życia i śmierci ukazana tu zostanie z perspektywy kognitywnej. Materiał badań stanowi cykl wierszy pochodzących z tomu *Архивы* (2006), w którym zwrócimy uwagę na szereg tropów poetyckich, takich jak: metafory, uosobienia, personifikacje oraz schematy wyobrażeniowe, stanowiące dominantę kompozycyjną wierszy rosyjskiej poetki.

Inna Lisnianska urodziła się w 1928 r. w Baku. W roku 1953 opublikowała swój pierwszy tomik wierszy *Это было со мною*. Autorka utworów *Одинокий дар*, *При свете снега*, *Иерусалимская тетрадь* była żoną znanego rosyjskiego poety i tłumacza Siemiona Lipkina. W życiu Lisnianskiej nie obyło się bez skandalu wywołanego dobrowolnym odejściem ze Związku Pisarzy. Był to jej protest przeciwko usunięciu z jego składu dwóch członków: Wiktora Jerofiejewa i Andrieja Popowa. Poetka przeżyła również osobistą tragedię w związku ze śmiercią Siemiona Lipkina, z którym łączyły ją szczególne więzi:

Семен Израилевич мне очень много дал. Я многое переняла у него в смысле стихотворческого мастерства. И научилась быть более строгой к себе. Вообще он пришел в мою жизнь и озарил ее. Очень трудно найти человека по своему уму. По своему и даже выше. Я встретила такого человека. С его уходом я никак не могу смириться. Хотя Господь послал ему легкую смерть, мгновенную, и в сентябре Семену Израилевичу должно было исполниться 92 года. Но для меня это очень тяжелая утрата².

¹ И. Лиснянская, *Одинокий дар*, Вавилон: тексты и авторы, [online] <www.vavilon.ru/texts/prim/lisn0.html>, dostęp: 30.06.2010.

² М. Кучерская, *Инна Лиснянская Я всегда была несовременной*, „Российская газета” 2007, nr 6.

Niemожność pogodzenia się z utratą bliskiej osoby spowodowała, iż poezja Inny Lisnianskiej uległa transformacji. Z większym natężeniem uwypuklają się wątki związane z przemijaniem, ulotnością ludzkiego życia, a także gorycz, smutek, poczucie osamotnienia i pragnienie własnej śmierci, będące wyrazem osobistego cierpienia. Zaskakujący stosunek do śmierci wyrażają słowa poetki wypowiedziane w jednym z wywiadów:

Смерти я не боюсь — хоть сейчас, но вот боюсь быть обузой для близких.
Смерть я считаю частью нашей жизни. Умирают не только наши близкие, но и наши чувства и мысли, дни, цветы, мечты, дружба, любовь и еще многое.
Счастье в том, что жизнь приносит восполнения — правда, не всех утрат³.

Śmierć nie napawa poetki lękiem, wydaje się, iż jest ona przyzwyczajona do myśli o jej nieuchronności. Obrazy końca życia projektowane przez Lisnianską opierają się przede wszystkim na zestawieniach, których antypodem jest obraz życia. Nie istnienia jako takiego, a istnienia przybierającego określone postaci i pozy. W odwzorowaniu wizji życia – śmierci poetka posługuje się bardzo charakterystycznym dla siebie warsztatem poetyckim. Kontemplacje, rozważania na tematy ontologiczne, egzystencjalne brzmią w utworach poetki niczym maksymy, złote myśli. Przykładem tego jest wers pochodzący z utworu pt. *Сосны да лещина...*, gdzie poetka konstatuje: „Жизнь одну мы тянем в обществе смертей”⁴. Koreponduje to ze stwierdzeniem niemieckiego pisarza Ericha Marii Remarque’a: „Życie jest chorobą, a śmierć zaczyna się już w chwili urodzenia. Każde odetchnięcie, każde uderzenie serca jest odrobiną śmierci. Krokiem ku unicestwieniu”⁵.

W krótkich konstatacjach znajduje się nie tylko określony ładunek uczuć, ale także pewna mądrość życiowa wynikająca z niezwykle bogatego doświadczenia. Należy podkreślić, iż Lisnianska nie mówi o śmierci w oderwaniu od życia, nie dokonuje wartościowania, stawia je na równi. Wspaniałą charakterystykę świata własnej poezji, zabarwionej cierpieniem, dała w jednym ze swoich utworów z tomu *Ветер покоя*:

Пишу стихи простецкие
Под маской дневника, –

³ И. Солганик, *Один день и вся жизнь. Интервью с Инной Львовной Лиснянской*, [online] <www.belousenko.com/books/poetry/lisnyanskaya_interview.htm>, dostęp: 30.06.2010.

⁴ И. Лиснянская, *Горит душа*, „Дружба Народов” 2004, nr 12, [online] <<http://magazines.russ.ru/druzhba/2004/12/li1.html>>, dostęp: 30.06.2010.

⁵ Zob. [online] <www.cytaty.info/temat/chwila/8>, dostęp: 30.06.2010.

В них мира мысли детские
И старости тоска.
Так жизнь и смерть в таинственном
Присутствии Творца
Рекут в числе единственном
От первого лица⁶.

W twórczości Lisnianskiej, która zasadza się na antynomii życie – śmierć, można wyróżnić cztery grupy będące jednocześnie metaforami pojęciowymi. Pierwszą z nich jest metafora-paradoks: ŚMIERĆ TO POCZĄTEK ŻYCIA obejmująca wiersze, które poruszają zagadnienia związane z reinkarnacją, wiarą, że dusza ludzka po śmierci opuszcza ciało (*Подъём в горах, Что толку с рукою протёртой*), ŚMIERĆ TO RATUNEK PRZED ŻYCIEM, ŻYCIE TO PUŁAPKA I ŹRÓDŁO CIERPIEŃ – do tej kategorii należy wiersz *Яблоко*, w którym czytamy:

Ах, яблоко, вся жизнь - ловушка,
И только в смерти нет соблазна...⁷.

Antynomia między życiem a śmiercią zostaje w pełni zobrazowana w cyklu pt. *Архивы*, który składa się z jedenastu oddzielnych utworów o zróżnicowanej tematyce. Już w samej nazwie cyklu możemy doszukiwać się pewnych prawidłowości budujących określone schematy wyobrazeniowe „archiwum” – gromadzenie, przechowywanie, przeszłość, do tyłu. To archiwum jest miejscem spotkania z przeszłością, z jej wspomnieniami, to w archiwum zapisane są wszelkie informacje, fakty. W utworze mamy do czynienia ze szczególną metaforą pojęciową ŻYCIE TO ARCHIWUM – ŚMIERĆ TO ARCHIWISTA, w której następuje mapowanie struktury i niektórych atrybutów modelu źródłowego na cel.

Pierwsza część cyklu *Архивариус* jest rozbudowaną refleksją na temat śmierci. Cykl rozpoczyna się zestawieniem obrazu błękitnego nieba oraz żółtych liści świadczących o przyjsciu jesieni:

Небо блещет безоблачно-царственною синевою,
И под синими флагами

⁶ И. Лиснянская, *Ветер покоя*, „Знамя” 1999, nr 3, [online] <<http://magazines.russ.ru/znamia/1999/3/>>, dostęp: 30.06.2010.

⁷ И. Лиснянская, *Яблоко*, „Знамя” 1999, nr 3, [online] <<http://magazines.russ.ru/znamia/1999/3/>>, dostęp: 30.06.2010.

Неумытая осень шуршит пожелтевшей листвой,
А архивы – бумагами⁸.

Z każdym z tych kolorów związana jest określona symbolika. Symbolikę błękitu można rozpatrywać dwojako, gdyż z jednej strony błękit nieba jest alegorią tajemniczości, boskości, świętości, mistyki, a z drugiej strony jest on poprzez swój odcień zbliżony do koloru czarnego, a więc koloru śmierci. W opozycji do błękitu stoi kolor żółty jako symbol życia, ale również symbol pożółkłych liści, przemijania i starości.

Na podkreślenie zasługuje również walor akustyczny wiersza – onomatopeja „шуршит” oddaje drzenie liści pod wpływem jesiennego wiatru. Dzięki zastosowaniu personifikacji będącej jednocześnie metaforą gramatyczną – „осень шуршит пожелтевшей листвой” – jesień wydaje się być w wierszu organizmem żywym, uczestnikiem, a nawet sprawcą przebiegających wokół zdarzeń. Jest ona również wyznacznikiem upływu czasu, przemian dokonujących się w naturze, które zmieniają jej oblicze, wreszcie stanowi alegorię umierania. Lisnianska buduje jej obraz za pomocą konstrukcji z przydawką w prepozycji – „неумытая осень”, co stoi w opozycji do opisu nieba, które „блещет”. Zestawienie dwóch obrazów (brudnej jesieni i błyszczącego, błękitnego nieba), które stają się wygenerowaną przestrzenią, sprzyja rzutowaniu na nie kolejnych nawarstwiających się obrazów. Przestrzeń ta, z jednej strony nieodgadniona, tajemnicza, nosząca znamiona sacrum, staje się z perspektywy kognitywistyki przestrzenią projektowaną, gdyż zawierają się w niej wątki i osoby historyczne.

Postacią symboliczną i owianą aurą tajemniczości jest archiwista, obrazowany za pomocą zaskakującej metafory pojęciowej: ARCHIWISTA TO ŚMIERĆ. O ile archiwum jest alegorią życia, tego, co człowiek przeżył i uczynił, o tyle archiwista-śmierć zawiaduje całym procesem „przechowywania”. Życie, które przeminęło, znajduje się pod opieką śmierci. Lisnianska wypowiada słowa, które świadczą o jej podporządkowaniu się śmierci, dobrowolnej zgodzie na nią:

Я отдам все эпистолы ей,
Прошуршав многоточьями,
Будто мантией царской, чей шлейф не без звёздных огней
Над земными урочьями⁹.

⁸ И. Лиснянская, *Архивы*, „Знамя” 2007, nr 6, [online] <<http://magazines.russ.ru/znamia/2007/6/li3.html>>, dostęp: 30.06.2010.

⁹ Ibidem.

Poprzez stworzoną możliwość kontaktu ze śmiercią („Я отдам все эписоты ей...”), przekazania (jako archiwście) wszelkich dokumentów, listów będących świadectwem życia, zarysowany zostaje zupełnie inny obraz śmierci. Po raz kolejny przedstawiono ją w sposób metaforyczny, bo pod inną postacią, co pozwala również na wygenerowanie kolejnych schematów wyobrażeń: archiwista – uporządkowanie, systematyczność, dokładność.

W utworze wspomniane „эписоты” należy rozumieć dwojako. Otóż jest to określenie pisemnego zwrotu kierowanego przez urzędnika państwowego do innego przedstawiciela władz dotyczącego istotnych państwowych czy też politycznych spraw. Epistołą nazywa się również czytania z Listów Apostolskich podczas mszy liturgicznej.

„Zdanie dokumentów” z własnego życia nabiera szczególnego wyrazu, ma określoną rangę, ponieważ odbywa się w podniosłej atmosferze. Lisnianska ucieka się do charakterystycznych dla niej metafor i paradoksów, dlatego po raz kolejny pojawia się motyw szumu, szelestu („Прошуршав многоточьями”). Chociaż w utworze *Архивариус* nie ma miejsca na strach przed śmiercią, to wydaje się, iż bohater liryczny ma świadomość pozostawienia wielu niedokończonych spraw. „Niezakończenie” wyrażone jest za pomocą schematu wyobrażeniowego, który posiada swój znak graficzny – wielokropek (многоточье), który zawsze wprowadza pewien element niedopowiedzenia, przzerwania w pół słowa, pominięcia pewnych fragmentów. Wydaje się, że podmiot liryczny zdaje sobie sprawę z faktu, iż ludzkie życie zawsze zostaje nieoczekiwanie przzerwane, zakończone. Lisnianska w utworze *Весенняя нота* stwierdziła:

Эта жизнь, к которой привязана
Я терновым узлом певца,
Мною, в сущности, не досказана,
Не додумана до конца.
Меж пустынею и надменностью
Снежных гор и морских пучин,
Между прошлым и современностью
Только шаг, только шаг один...¹⁰.

W utworze zostaje wprowadzony charakterystyczny rekwizyt jakim jest мантия – rodzaj szaty liturgicznej używanej przez mnichów. Szata zastosowana została w kontekście porównania będącego jedną ze stylistycznych możliwości realizacji metaforycznej. Ma ona szczególną wymowę, gdyż staje się centrum

¹⁰ И. Лиснянская, *Весенняя нота*, „Континент” 2003, nr 117, [online] <<http://magazines.russ.ru/continent/2003/117/li5.html>>, dostęp: 30.06.2010.

łączącym zarówno niebo, jak i ziemię („Будто мантией царской, чей шлейф не без звёздных огней/ Над земными урочьями”).

Jak już wspomniano, przez cały cykl przewija się motyw przemijania, który został zobrazowany za pomocą odwołań do papirusu – jednego z najstarszych materiałów piśmienniczych. Lisnianska stwierdziła:

Может кто-то, прельстится склониться над утлым письмом,
Как сейчас над папирусом
Я склонилась. История движется вечным пером
И компьютерным вирусом¹¹.

W powyższym fragmencie możemy zauważyć antynomię, tym razem między kruchością, nietrwałością papieru a wiecznym piórem. Lisnianska zastanawia się nad tym, czy ktoś wykaże zainteresowanie kruchym papierem, który możemy związać z ludzkim, nietrwałym życiem. Odnosi się także do historii, która według niej „движется вечным пером/ И компьютерным вирусом”¹². Dla poetki historia nie jest czymś jednostajnym, warunkuje ona tempo zachodzących zmian. Metafora gramatyczna „история движется” świadczy o procesach zachodzących w jej obrębie, jak również podkreśla przemijanie nie tylko ludzkiego życia, ale i całego świata.

W utworze *Архивариус* poprzez kolejną metaforę pojęciową JA ТО JE-SIEŃ autorka dokonuje samoidentyfikacji, sama z punktu widzenia kognitywistyki staje się docelowym modelem poznawczym. Stwierdza: „Это я, неумытая осень, пытаюсь шуршать/ Шлейфом тем приснопамятным...”¹³. Kolejny raz za pomocą odwołań do przyrody, pór roku (jesień) będących głównymi źródłem tropów poetyckich w poezji Lisnianskiej autorka demonstruje swoją starość.

W cyklu *Архивы* pojawia się utwór *Раскопки*, w którym problem życia i śmierci został rozpatrzony nie w kontekście jednostki, ale całej cywilizacji. Tytuł nawiązuje do jednej z metod badawczych w archeologii, czyli wykopalisk. Jak wiadomo, z każdym wykopaliskiem łączy się proces poszukiwania i badania. W podobny sposób zobrazowane zostaje to w utworze Lisnianskiej: „[...] сия земля – архив заложённых в неё цивилизаций”¹⁴. Sam tytuł oraz wspomniana przez poetkę ziemia sprzyjają konstruowaniu kolejnych schematów wyobraźniowych, tym razem obrazujących śmierć. Oczywiście nie zostaje tu pominięta alegoria

¹¹ И. Лиснянская, *Архивы...*

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

archiwum, który jest leitmotiwem całego cyklu. Nabiera ono nowego znaczenia, gdyż staje się swego rodzaju grobowcem wszystkich cywilizacji.

Poetka zabiera czytelnika w niezwykłą podróż. Przywołuje Babilon, Rzym, co doprowadza do odwzorowania transprzestrzennego, polegającego na częściowym mapowaniu odpowiedników w dwóch przestrzeniach¹⁵. Lisnianska stawia odwieczne pytanie, jakie nurtuje każdego człowieka i całą ludzkość: „Так что же здесь останется от нас?”, wyrażając jednocześnie pragnienie, aby czyny, dokonania były świadectwem życia, gdyż w tym m.in. upatruje jego sens. Jak sama powiedziała:

Так что же здесь останется от нас?
Взрыв – за пластами, за веками – час,
За миром – крест, за человеком – робот
И тучки в космосе пасущий Волопас,
И ропот звёзд иных, и моря рокот¹⁶.

W całym cyklu *Архивы* bardzo ważne miejsce odgrywa topografia miejsc, która ma symboliczne znaczenie. Owe miejsca (np. w utworze *В хранилище, В бывшем храме, Дом престарелых*) stają się przestrzenią, w której porusza się bohater liryczny relacjonujący zachodzące wydarzenia. Lisnianska bardzo często przywołuje historyczne postaci, takie chociażby jak starożytny poeta Wergiliusz:

На лбу у хранителя пот,
Меня он как шустрый Вергилий
По аду архива ведет¹⁷.

Umieszczenie kustosza w roli przewodnika i porównanie go do Wergiliusza nasuwa pewne skojarzenie z *Boską komedią* Dantego Alighieri. Bohater utworu Lisnianskiej identycznie jak Dante „zwiedza” ciemne zakątki i labirynty piekła, którym w tym wypadku jest archiwum. Metaforę ARCHIWUM TO PIEKŁO możemy rozumieć na dwa sposoby – jako miejsce przebywania utrapionych dusz bądź jako karę za grzechy. Jednak piekło wygenerowane przez Lisnianską różni się od tego, które jest przestrzenią bazową u Dantego. W *Boskiej komedii* przed bramami piekieł widniał napis, będący charakterystyką danego miejsca:

¹⁵ P. Stockwell, *Poetyka kognitywna*, przeł. A. Skucińska, Kraków 2002, s. 50.

¹⁶ И. Лиснянская, *Архивы...*

¹⁷ Ibidem.

Przeze mnie droga w utrapienia,
 Przeze mnie droga w wiekiście męki,
 Przeze mnie droga w naród zatracenia.
 Jam dzieło wielkiej, sprawiedliwej ręki.
 Wzniosła mię z gruntu Potęga wszechwłodna,
 Mądrość najwyższa, Miłość pierworodna;
 Starsze ode mnie twory nie istnieją,
 Chyba wieczyste - a jam niepożyta!
 Ty, który wchodzisz, żegnaj się z nadzieją¹⁸.

U Lisnianskiej wygląda to nieco inaczej. Archiwum w niczym nie przypomina biblijnej wizji miejsca przebywania potępionych, gdyż jak sama mówi: „пыточной серы здесь нету,/но слышен мне слёзный поток...”¹⁹. Niemniej jednak poetka czuje strach i jest to strach czysto ludzki, strach człowieka przygotowującego się na śmierć i bojącego się sądu za własne grzechy. Jak stwierdziła Lisnianska: „Я мыслей боюсь inferнальных,/ Боюсь ксерокопий с судьбы”²⁰. Poetka odczuwa lęk przed osądzeniem jej życia, wspomniane kserokopie zdają się być dowodem jej błędów i występków, jakie popełniła.

Inny wariant metafory ARCHIWUM – ŻYCIA, ARCHIWUM – ŚMIERCI Lisnianska zaprezentowała w utworze *Дистанция*. Jest to swego rodzaju skarga na samotność, brak zrozumienia, wyalienowanie:

И пришла я со стороны,
 И останусь я в стороне
 От извечного плача Стены
 И луны ущербной в окне.
 Что ни сделаю – всё не так,
 Всё не так – чего ни скажу.
 Что в чужбине поймёт чужак?...²¹.

W wierszu pojawia się motyw Ściany Płaczu – symbolu kultury żydowskiej, jedyne zachowane fragmentu Świątyni Jerozolimskiej. Według legendy po jej zniszczeniu przez Rzymian świątynia była opłakiwana przez wszystkich Żydów. Przywołanie tak charakterystycznego symbolu ma swoje głębsze znaczenie. Lisnianska w 1989 r. po raz pierwszy przyjechała do Jerozolimy na zaproszenie mera miasta, aby wygłosić cykl wykładów. Później poetka trzy lata spędziła

¹⁸ D. Alighieri, *Boska komedia*, przeł. E. Porębowicz, posł. i przypisami opatrzyła M. Maślanka-Soro, Kraków 1996, s. 47.

¹⁹ И. Лиснянская, *Архивы....*

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

u swojej córki Eleny Makarowej. Owocem pobytu w Jerozolimie był cykl wierszy *Иерусалимская тетрадь* (2007), będący refleksją nasuwająca się podczas obcowania ze świętymi miejscami. Być może przywołanie Jerozolimy w utworze *Дистанция* jest związane z poglądem, jakoby zniszczenie Świątyni Jerozolimskiej zapoczątkowało tułaczkę Żydów po całym świecie. Jak zauważamy, Lisnianska używa słów „чужбина”, „чужак”, które świadczą o jej wyobcowaniu, braku akceptacji, niemożności odnalezienia swego miejsca na ziemi.

Poetka dokonuje rozrachunku z dotychczasowym życiem. Utrzymywany przez nią dystans pomiędzy dniem dzisiejszym, teraźniejszością a dniem przeszłym staje się sposobem na przetrwanie, na dalszą egzystencję. Stwierdza ona:

И дистанцию я держу
Между этим и прошлым днём,
Где и рай похож на архив,
Между явью и забытьём,
Где всегда торжествует миф...²².

W przeciwieństwie do utworu *В хранилище*, w wierszu *Дистанция* pojawia się motyw raju – krainy wiecznego szczęścia, do którego trafiają dusze ludzkie. Raj ten został umiejscowiony pomiędzy jawą a półsnem. Przyimek „поміędzy” („между”) odgrywa zasadniczą rolę, gdyż wprowadza pierwiastek nie-dookreśloności, a mamy przecież do czynienia z subiektywnym odczuciem i wyobrażeniem Lisnianskiej. Powtarzający się motyw archiwum tym razem został zestawiony z elementem, modelem kulturowym określonym na podstawie zależności kontekstowej („рай похож на архив”). Raj jest zakorzenioną w świadomości ludzi projekcją szczęścia, które mogą osiągnąć tylko po śmierci.

Punktem kulminacyjnym cyklu jest utwór *Один маршрут*, w którym po raz pierwszy poetka zwraca się do swego męża:

А ты у меня на солёном дне
Сердца – живой надрез.
Что тебе говорит обо мне
Твой ангел – тяжеловес?...²³

Śmierć Lipkina „okaleczyła” Lisnianską, która swoje cierpienie porównuje do żywej rany, rany, która nie daje o sobie zapomnieć. Ból – i ten fizyczny, i psychiczny – zostaje zobrazowany za pomocą słów „А ты у меня на солёном дне/

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

Сердца...”, gdzie wyrażenie „słone dno serca”, z pewnością odnosi się do wylanych łez. W ten sposób możemy wyłonić kolejną metaforę – SERCE PŁACZE. Lisnianska nie znajduje nigdzie ukojenia, o swoim bólu, „krzyżu”, który musi się nieść za życia, mówi otwarcie i bez nadziei na jakiegokolwiek współczucie. Wydaje się, że życie w odbiorze Lisnianskiej jest tylko pasmem nieszczęść, nie czuje się ona w nim spełniona: „Ты скажи мне, жизнь моя, овечка,/ Жизнь моя, раба страдальца Иова...”²⁴.

Tytuł utworu – *Один маршрут* wskazuje na istnienie jednej trasy, drogi, po której kroczy każdy człowiek. Owa droga zawsze wiedzie od początku życia do jego końca. O ile metafora archiwum jest elementem zespalającym cały cykl *Архивы*, to w utworze łączy ona i życie i śmierć. Lisnianska mówi:

У жизни и смерти один архив –
Меж прошлым и будущим перерыв.
У жизни и смерти один маршрут:
Под пение разных планид
Одновременно по жилам текут,
Жизнь горячит, а смерть холодит²⁵.

W danym fragmencie poetka odnajduje podobieństwa i różnice między życiem a śmiercią. Dokonuje selekcji i dochodzi do wniosku, iż posiadają one wspólne archiwum oraz wspólną trasę, jednocześnie płyną w żyłach niczym krew. Szczególnego znaczenia nabiera tutaj słowo „планида”, które oznacza ludzki los i wchodzi w skład metafory personifikacyjnej „пение планид”. Antyteza „Жизнь горячит, а смерть холодит” – związana z takimi doznaniem fizycznymi, jak ciepło i zimno – staje się w efekcie myślą przewodnią całego cyklu.

Zarysowanie antynomii pomiędzy życiem a śmiercią w przypadku Inny Lisnianskiej jest zadaniem niezwykle trudnym. Poetka, bazując na własnych doświadczeniach, ukazuje życie w niezwykle ciemnych barwach. Jej wiersze są subiektywnymi odczuciami kobiety nieszczęśliwej. Wyrazem tego jest cykl *Архивы*, w którym na pierwszy plan wysuwa się nie antynomia życia i śmierci, tylko metafora archiwum. To archiwum jest z punktu widzenia kognitywistyki figurą danego zbioru. Niemniej jednak tylko poprzez odniesienia do poszczególnych motywów (ogień, pustynia) możemy wskazać antynomie, które bardzo często pełnią w wierszach Lisnianskiej rolę poboczną – rolę tła.

²⁴ И. Лиснянская, *Ветер покоя...*

²⁵ Ibidem.

Резюме

*Изображение антиномии жизни и смерти в поэзии Инны Лиснянской
(на основе цикла стихотворений Архивы)*

Данная статья посвящена изображению антиномии между жизнью и смертью в поэзии Инны Лиснянской. Материалом анализа является цикл стихотворений под заглавием *Архивы*, опубликованных в 2007 г. в журнале „Дружба Народов”. Автор обратил внимание на ряд поэтических средств, которые являются главной чертой лирики русской поэтессы. Характерным элементом всех стихотворений является архив, который можно считать лейтмотивом данного цикла. В статье указываются такие метафоры как: СМЕРТЬ ЭТО АРХИВАРИУС, АРХИВ ПОХОЖ НА РАЙ, АРХИВ ЭТО АД, ЖИЗНЬ ЭТО АРХИВ. Статья – это попытка когнитивного анализа образов жизни и смерти в стихотворениях Инны Лиснянской.

Summary

*Life and death antinomy in the Inna Lisnyanskaya's poetry
(On the basis of the series of poems Archivy)*

The article explores life and death antinomy in the Inna Lisnyanskaya's poetry. The subject of this analysis is the series of poems *Archivy* published in 2006 in the magazine “Druzha Narodov”. Characteristic element of the Lisnyanskaya's poems is an archive which can be regarded as a main leitmotif. In the article particular attention has been paid to conceptual metaphors: DEATH IS AN ARCHIVIST, ARCHIVE IS HELL, LIFE IS AN ARCHIVE. The study is an attempt at cognitive analysis of the life and death antinomy.